

WADNIEMENSKI

KURIER POLSKI

Orszakowej 13 tel. 168
 Redakcja otwarta od 12-11-5-6
 Administracja 10-11-4-6
 Prenumerata miesięczna zł. 4.
 z odnośnikiem i przos. poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 209 Rok II
GRODNO
 czwartek 30 lipca 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m za tekstem 20 gr. Drobnosza wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ strouley 8-mi szpalowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłótku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

P
A
K
L
A
C
 ulica Pocztowa № 4

TRYUMF (Trzy serca)

Tragedja miłości młodego utracjusza, pięknej śpiewaczki i przypadkowego bogacza
 w 8 aktach. W roli główn. **Miehał Varkoni**

ANONS: w tych dniach
Tanc. hiszpańska
Z POLĄ NEGRI

Echa zabójstwa

W numerze z dnia 24 b. m. po dal'smy wzmiankę pod tytułem „Życie za snop żyta”, w której donosiliśmy o zabójstwie współwłaściciela maj. Raszewo p. W. Eysymonta. W związku z tą notatką zjawil się w tych dniach w naszej redakcji p. Władysław Eysymont, ojciec zamordowanego i dał nam następujące wyjaśnienie w tej sprawie.

Przedewszystkiem ofiarą mordu padł nie Witold lecz drugi jego syn Piotr. Następnie przyczyną mordu nie był spór—wynikły przy podziale zbiorów, gdyż zerwano zbiory, jak wogóle oaly majątek na zasadzie polubownej ugody między spółnikami został przed 4-a laty dobrowolnie podzielony faktycznie, choć niedokumentalnie.

Przyczyna zbrodni narazie nie ustalona, wykryje ją prowadzone śledztwo, to jednak pewne, że ma ona głębsze podstawy i że nie był wynikiem podrażnienia, czy sporu, lecz akcją zbrodniczą uplanowaną i z rozmysłem przygotowaną.

Jak się bowiem okazuje mordercy w liczbie 8, a więc Franciszek Bohatyrewicz, ojciec z synami: Henrykiem, Wacławem Kazimierzem i Czesławem oraz Stanisław Rakowski, ojciec z synami: Aleksandrem i Ignacym, tegoż dnia o 8-aj rano zjawili się u Piotra Eysymonta, jednak widząc obecność obcego oziło wieka, (którego także miał przy sobie przeczuwając coś niedobrego, wobec złych stosunków ze swymi sąsiadami) pokręciwszy się i nie zaczepiając nikogo odeszli.

Dopiero po południu, około godz. 6-aj, upatrzwszy chwilę, kiedy wszyscy byli na polu wpadli do stodoły Eysymonta, gdzie tenże sam się znajdował dokonali zamierzonej zbrodni.

Napastnicy, mając własne stodoły, przyszli do Eysymonta żądać bezprawnie niezakładania zbożem swojej stodoły, gdyż oni w niej będą składać snopy. Był to prawdopodobnie pretekst do zaczepki. O czywiście Eysymont odmówił za

stosowania się do dzikich żądań, a wtedy zbrodniarze przystąpili do wykonania zamierzonego dzieła. Napadnięty, widząc co się święci, zaczął wzywać pomocy, a wtedy Bohatyrewicz ojciec schwytoi ofiarę z tyłu za rękę, a jeden z Rakowskich pchnął ją nożem w bok, przebijając wątrobę, przyczem inni strzelali doń i bili trzymanym w rękę dragami, zaś jeden podawał kamienie z podwórka, którymi również bito ofiarę.

Zbrodniarze przysli uzbrojeni w rewolwer, nóż, widły, oraz dragi. Są jakoby świadkowie, którzy widzieli, jak stary Bohatyrewicz na kilka dni przed dokonaniem zbrodni dawał synowi rewolwer, aby ten opatrzył go nabojami. Na krzyk napadniętego przybiegł z pola p. W. Eysymont, na którego napastnicy również rzucili się, zadając cios w głowę.

Cudem tylko uniknął śmierci, jednak stało się pod jej groźbą, gdyż zbrodniarze nieustannie odgrają się jakoby, że również i jego zabiją.

P. Eysymont po otrzymanym ciosie wyrwał się i wybiegłszy na podwórze padł, brocząc krwią, i w kilka godzin potem wyzionął ducha, wskazując na osoby morderców, których będą jeszcze przytomnym zdażył przed władzami oskarżyć.

Na razie aresztowano jednego z Rakowskich, tego właśnie, który ugodził Eysymonta nożem.

Niewątpliwie w toku śledztwa zostaną dokonane dalsze aresztowania.

Rozumne rozporządzenie wydające nierozumne rezultaty

Magistrat m. Grodna jest naprawdę pechową instytucją w rękę której, jak to się mówi, złoto zamienia się w błoto—najlepsze zamiary pażą się w wykonaniu i fatalne wydają rezultaty.

Nie mówiąc o teatrze, który chce zreformować dla „awansu polskiego

dobry” placówki—zmarowano, lecz nawet taka drobnostka, jak rozumne postanowienie skasowania innych nazw dla przedłużenia jednych i tych samych ulic wydało fatalne rezultaty, dzięki niedokładności w wykonaniu zamiarów i postanowień.

Obeonie już nie mamy ul. Grochowej, jako przedłużenia Bankowej, gdyż stosownie do rozporządzenia Magistratu, istnieje tylko ul. Bankowa. Natomiast numeracja pozostała dawna i dziś tażsama nowa wielka Bankowa, w dwóch przeciwnych krańcach posiada identyczne numery, stając się dzięki temu dziwnością. To samo ma miejsce z Horodniczańską przez skasowanie z-ka Horodniczańskieg.

Nie chcemy mówić, czego podobny fakt jest dowodem, jeżeli się zważy, że skasowanie podwójnych nazw ulic nie jest bynajmniej sprawą ostatnich dni, tygodni, lub nawet miesięcy—każdy bowiem sam sobie to dopiewa.

T. zw. po rosyjsku „szwieleńje mozgami” jest rzeczą niezbędną potrzebą.

W tym wypadku powiedzą nam niezawodnie, że numery winni zmie-

nić wias. posesji, a dopilnować tego organy wykonawcze.—Zgoda. Dla nas wszystko jedno kto ma zrobić rzecz rozsądną, byle ją zrobił, skoro odpowiednio rozumnie, postanowienie w tym względzie zapadło.

Samolot w Grodnie

Wedle otrzymanego przez Grodn. Pow. Kom. L. O. P. P. telefonogramu z Brześcia n/B., dziś między godz. 17 a 18 przyleci do Grodna samolot L. O. P. P., którym prócz pilota przybędzie prawdopodobnie, znany tu ze swych odczytów pułk. Grzędziński.

Samolot krążyć będzie nad miastem celem wyboru miejsca dla lądowania, która nastąpi, prawdopodobnie, na polach wzdłuż szosy Skid-lakiej lub Ł. sejskiej.

Władze wojskowe zarządziły obserwację oraz wyznaczyły pogotowie samochodowe, a także wartę dla zabezpieczenia całości aparatu w czasie postoju.

W sobotę odbędą się pokazy i wloty amatorskie. W niedzielę, przypuszczalnie, samolot odleci na „Dzień Lotniczy” do Druksienik.

CENNIK

Młyna Parowego O. Kosowskiego
 w Grodnie
 Od dnia 29 lipca r. b.

Pszenna mąka 0000-a	za 100 kigr.	55 zł.
Żytnia sypka I gat.	" "	40 zł.
Żytnia sypka II "	" "	37 zł.
Razówka	" "	24 zł.
Żytnia pośladowa	" "	28 zł.
Stołowa (żytnia)	" "	28 zł.
Otręby żytnie I gat.	" "	17 zł.
" " II "	" "	14 zł.
Pszemca	" "	27 zł. 45 gr.
Żyto	" "	19 zł. 50 gr.

1-x

Z Sądu Okręgowego

W dniu 24 lipca r. b. Sąd Okręgowy w Grodnie, w składzie sędziów: Matusewicz (przewodniczący) Komara i Kaszubskiego przy udziale podprokuratora Tuszkiewicza i sekretarza Kuflewskiego, rozpoznawał sprawę Konstantego Jakimowicza mieszkańca wsi Czeszozewiany pow. Grodzieńskiego, osk. z art. 129 cz. I. p. III. K. K. o to, że otrzymawszy od rządu polskiego działkę ziemi, postępował w stosunku do państwa wrogo, uskarżając się na wielkie podatki, gnębienie włościan, namawiał młodzież poborową, ażeby nie szła służyć do wojska polskiego, gdyż od nowego roku ma być rząd rosyjski i wówczas wstąpią do wojska rosyjskiego.

Działo się to w końcu roku 1923. Postawiony w stan oskarżenia Konstanty Jakimowicz, zarówno na śledztwie, jak i na przewodzie sądowym do winy się nie przyznał, oświadczając, że nigdy nic podobnego nie mówił, o niczem nie wie i dowodził że padł ofiarą denuncjacji. Wezwani na rozprawę sądową świadkowie, w liczbie 4-ch, między którymi był również zięć Jakimowicza, który właśnie zadenuncjował oskarżonego, potwierdzili inkryminowane mu zarzuty, potwierdzając swoje zeznania złożone Sędziemu śledczemu.

Na zapytanie jednego z Sędziów dłażego oskarżył zwego teścia, świadek odpowiedział: „jestem dobrym obywatelem państwa, więc musiałem zrobić doniesienie”.

Prokurator popierał oskarżenie. Osk. Jakimowicz, raz jeszcze oświadczając, że o niczem nie wie i że padł ofiarą denuncjacji, prosił o niewinienie.

Sąd, po krótkiej naradzie, ogłosił wyrok, mocą którego Konstanty Jakimowicz został uniewinniony.

Przewodniczący, tłumacząc oskarżonemu treść wyroku, dał mu jedno cześnie radę aby nadal trzymał za zębami i głupstw nie mówił.

Cz.

Kronika Teatr Miejski

Dziś po raz ostatni arcyzabawna farsa w 3 ch aktach Henegina „Sobowót” w której dyr. Skąpski od twarza pełen humoru i komizmu typ lubiącego „pozadomowe” zabawy męża. Kto chce w tych ciężkich czasach uśmieć się i ubawić niech dziś pospieszy do teatru. Ceny najniższe od 30 gr. do 3 zł.

W sobotę przedstawienie z którego 50 proc. przeznaczają dyrekcja na rzecz walki z bandytyzmem. Odegrana zostanie sztuka ze śpiewami i tańcami „Nad przepaścią” w której udział przyjmują cały zespół. Sądymy, iż cel sam zgromadzi w teatrze tłumy widzów i tym sposobem fundusz policyjny do walki z trapiącą kresy zmorą znacznie się powiększy.

W niedzielę przedstawienie dla sfer wojskowych które urządził wydział oświatowy D. O. R. III. Ujrzymy raz jeszcze „Karpacińskich górali” po cenach minimalnych.

W próbach sensacyjna sztuka z życia żydowskiego „Dybuk” w inscenizacji dyr. Skąpskiego.

„Morze”

Ukazał się 7 lipcowy numer miesięcznika „Morze”. Pismo to wierne swym założeniom, dąży do uwia-

domienia społeczeństwa co do ważności zagadnień związanych z handlem aktywnym i Polską Marynarką handlową. Zeszły okazał dustronny zawiera następującą treść: Jak się przedstawia obecnie dostęp Polski do morza — dyr. O. Chrzanowski, Dżonki—wiersz B. Rychlińskiego, Warunki rozwoju dróg wodnych—inż. F. Fillngera, W sprawie statków dla polskiej żeglugi morskiej—T. Steckiego, O Władysławie Śliwińskim (martyńci polscy) — Szczęsnego Rutkowskiego, Istota dążeń niemieckich, Egzamin w Szkole Morskiej w Tczewie, Z Politechniki Gdańskiej, Łódź żaglową z Danii do Polski, Sprawozdanie z Tygodnia Bandery. Okładka barwna pendzla Franciszka Siedleckiego.

Sprzeniewierzenie

Kaszuła Aleksander, kierownik Wydawnictwa Informatora Powstanieckiego, zameldował w ekspozyturze śledczej o dokonaniu przez Haniewskiego Pawła sprzeniewierzenia 468 złotych, na szkodę wyżej wymienionego wydawnictwa.

Haniewskiego zaarrestowano przekazano do dyspozycji Sądu Pokoju I-go Okręgu w Grodnie.

Utonięcie

W dniu 27 b. m. w majątku Rozciękowszczyzna, gminy Wierciszczkiej, tuł. pow. utonął obłupiec niejaki Plage, zam. we wsi Dziewiatówka, gm. Hożańskiej.

Podrzutek

Żandarm kadry 3 go Dyonu żandarmerji zameldował policji o znalezieniu dziecka-podrzutka, przy ul. Piłsudskiego.

Kradzieże

Szarucki Jan, zam. w Białymstoku przy ul. Fabrycznej № 51 zameldował policji o dokonaniu na jego szkodę kradzieży portfela, zawierającego 41 zł. i dokumenty. Sprawcy kradzieży nieznani.

Maksel Zofja, zam. przy ul. Pohulanka № 4, zawiadomiła II Komisariat P. P. o dokonaniu u niej w mieszkaniu kradzieży 62 zł. Sprawcy kradzieży nieznani.

Zabicie koni

Na 260 km. pociąg № 704 na szlaku Druskieniki—Grodno, w dniu 27 b. m. zabił parę koni. Właściciel koni nieznan.

Protokoły

I Komisariat P. P. sporządził protokół na Daszotę Helenę i Kosacką Leonardę, właścicielki zakładów fryzjerskich, za nieprzestrzeganie godzin haudliowych.

P o ż a r

W nocy z 28 na 29 b. m. o godz. 23-iej w m. Lunnie, tuł. pow. wybuchł pożar, skutk. którego spaliła się stodoła ze zbożem, sianem i narzędziami rolniczymi, należąc do mieszkańca m. Lunny K. Boguckiego. Przyczyna pożaru narazie nie ustalona. Straty 2030 złotych. Śledztwo w toku.

Plac w DRUSKIENIKACH

do sprzedania na wygodnych warunkach. Wiadomość, Grodno, Kołoząńska nr. 7. Adwokat Gożański.

8-3

Z prasy wileńskiej U Białorusinów

Zebrańie w sprawie Szeleszki. Protest przeciw nadużywaniu młodzieży do roboty politycznej

Dn. 26 b. m. odbyło się zebranie Białorusinów bez różnicy przekonań politycznych przy udziale nawet skrajnej lewicy. Zebranie zagał redaktor gazety „Hromadzi Głos” p. Solowiej.

Na przewodniczącego powołano p. Bildziukiewicza, na wice prezesa p. Turkiwicz, na sekretarza p. Kobyczkina.

Szło o omówienie sprawy b. Sekretarza Wileńskiego Gimnazjum Białoruskiego, Wł. Szeleszko, rze komo rozstrzelanego przez bolszewików w Mińsku.

Ostatecznie nie zdołano ustalić, czy żyje Szeleszko, czy nie. Dla wyświetlenia tej sprawy uchwalono wyłonić komisję z 5 osób, która w ciągu 2 tygodni ma się postarać o wiadomość pewne.

Jednocześnie zebranie wyraziło zdziwienie z powodu nieobecności na zebraniu oficjalnych przedstawicieli narodu białoruskiego, t. j. posłów Sejmowych oraz przedstawicieli

celi Szkolnej Rady, do której p. Szeleszko należał.

Próś kweatji powyższej na zebraniu podni-siono skandaliczną sprawę demoralizowania białoruskiej młodzieży szkolnej—przez obóz opozycyjny. Okazało się bowiem, że ostatnimi czasy, działacze pownego białoruskiego kierunku, systematycznie wciągają do pracy politycznej uczniów.

Uczniowie ci zmuszani są do podpisywania gazet, jako redaktorowie odpowiedzialni a w razie gdy im grozi kara bywają nielegalnie wyprawiani do Mińska. Tak było z uczniem Bobrowiczem Leonem, odesłanym do Mińska i uczniem 8-aj klasy — Lewanczukiem Borysem, który podpisał dwie ostatnie jednodniówki: „Dumka Bieiorusa”, „Zorku Bieiorusa”. Ostatnia jednodniówka była skonfiskowana, a Lewanczuk został pociągnięty do odpowiedzialności karnej z art. 129 k. k.

Uczniowie po przeniesieniu do Mińska, zazwyczaj kończą edukację i bywają zmuszani do dalszej pracy politycznej. Uczniowie powyżsi są wychowawcami przytulku białoruskiego i nie mają żadnej opieki.

Stwierdziwszy fakta powyższe, zebranie wyraża protest i poleca komisji przedsięwziąć kroki celem uchronienia od tych praktyk młodzieży szkolnej. „Kurj. Wil.”

Dyrekcja Spółdzielni Wojskowej O. K. III w Grodnie, Piłsudskiego 3

poleca artykuły spożywcze, wędliny, galanterję, towary bławatne, kosmetykę, kostjumy kąpielowe, bieliznę męską i damską, przybory sportowe, meble, nacz. nia kuchenne — aluminiowe, emalowane, szkło, porcelanę i fajans, wyborowe wina krajowe i zagraniczne, kilimy.

Geny konkurencyjne. Hurt i detal.

Węgiel górnośląski najlepszej jakości po cenie 85 złotych za tonę loco stacja Grodno.

26 —

ROZKŁAD

jazdy pociągów ważny od 5 czerwca 25 r.

№ pcc.	Rodzaj pociągu	Przyjazd do Grodna		Odjazd z Grodna		Stacja	Dokąd
		Codz.	Min.	Godz.	Min.		
266	Miesz.	1	20	—	—	Mosty	Grodno
704	Posp.	1	34	1	42	Zemgala	Warszawa Gl.
732/733	Osob.	1	23	2	08	Suwałki	Warszawa Wil.
711	Osob.	2	42	2	52	Warszawa Wil.	Wilno
731/734	Osob.	4	08	4	48	Warszawa Wil.	Suwałki
268	Miesz.	—	—	5	00	Grodno	Mosty
708	Posp.	4	35	4	43	Warszawa Gl.	Zemgala
267	Miesz.	—	—	6	25	Grodno	Jeziory
241	Osob.	9	26	10	01	Suwałki	Białystok
264	Miesz.	10	15	—	—	Mosty	Grodno
268	Miesz.	11	50	—	—	Jeziory	Grodno
714	Osob.	11	52	12	02	Zemgala	Warszawa Wil.
242	Osob.	—	—	18	30	Grodno	Suwałki
255	Miesz.	—	—	19	30	Grodno	Mosty
713	Osob.	14	10	14	20	Warszawa Wil.	Zemgala
243	Osob.	17	50	18	30	Białystok	Suwałki
712	Osob.	22	17	22	27	Wilno	Warszawa Wil.

OD ADMINISTRACJI

Uprasza się Sz. P. Prenumeratorów miejscowych i z prowincji o wpłacenie prenumeraty za m. lipiec zaległych.

. Czy jesteś już członkiem cywilnego klubu sportowego?

CRESOVIA